

Stefan Moysa

"Dogmatik im Fragment. Gesammelte Studien", Otto Hermann Pesch, Mainz 1987 : [recenzja]

Collectanea Theologica 59/3, 178-179

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wieka (r. 1948). Na plan pierwszy w tej antropologii wysuwa się relacja człowieka do świata fizycznego, do ludzi i do Boga. Buber wyróżnił dwie postaci tej relacji: dialogową (partnerską) i monologową, ukazując „byt ludzki jako dialog” (s. 71). Następny, IV rozdział autor poświęca troszec Buberowi o właściwy, dobry przekład Pisma Świętego na język niemiecki. Buber miał bowiem zastrzeżenia co do używanego powszechnie Lutrowego tłumaczenia Biblii. Nie zgadzał się też, a nawet zwalczał liberalną egzegezę protestancką Pisma Świętego oraz jego ortodoksyjną wykładnię żydowską, choć czynił to z pewną „obawą i drżeniem” (s. 95). Celem unaocznienia tej jego postawy Biser przytacza obszerne fragmenty jego korespondencji z F. Rosenzweigiem, razem z którym dokonał on nowego przekładu Starego Testamentu na język niemiecki.

Najważniejszy w omawianej rozprawce, a przynajmniej zgodny w pełni z jej podtytułem, jest z pewnością rozdział V, poświęcony krytyce chrześcijaństwa (przez M. Bubera). Autor skupia tu swą uwagę na dwóch zwłaszcza dziełach Bubera: *Dwa sposoby wierzenia* (r. 1950) oraz *Ciemność Boga. Rozważania o relacji między religią a filozofią* (r. 1953). Analizując myśli zawarte w tych dziełach oraz przytaczając z nich większe fragmenty, mówi o „godzinie ciemności Boga” (s. 105 nn) i o swoistym „odstawieniu Jezusa” (s. 108 nn), o Buberowej „krytyce św. Pawła” (s. 117 nn), by ukazać w końcu jego obraz „Jezusa od wewnątrz” (s. 121 nn). Buber ujmował osobę Jezusa na tle przyjętej przez siebie mesjanistycznej tradycji żydowskiej. Wychodząc zaś z właściwej sobie dialogowej koncepcji człowieka, przeciwstawił Pawłowemu bardziej egzystencjalne ujęcie wiary, w którym obok (albo nawet: zamiast) relacji: ja — ono (bóstwo), wysuwa się na plan pierwszy bardziej osobowe i „relatywne” odniesienie: ja — Ty. W tej też perspektywie starał się mówić o bliskości Jezusa „wyłaniającego się” poniekąd z wnętrzości Izraela. W zakończeniu do swej publikacji E. Biser ukazuje M. Bubera jako „świadka mądrości” (s. 131—140).

Oceniając dziełko E. Bisera, wypada stwierdzić, że chociaż nie stanowi ono ani pierwszej publikacji poświęconej poglądom religijnym M. Bubera (analogiczną do Bisera pracę opublikował już w 1958 r. H. U. von Balthasar: *Einsame Zwiesprache. Martin Buber und das Christentum*), ani też nie jest jedynym tego typu opracowaniem (M. Buberowi poświęca się wciąż sporo, także na gruncie polskim, uwagi i refleksji), to przecież ze względu na swą przejrzystość, dokładność i wierność w reformowaniu mvśli i poglądów Bubera zasługuje na uznanie i polecenie osobom zainteresowanym omawianą problematyką. Broszurka E. Bisera dopomoże z pewnością niejednemu jej czytelnikowi nie tylko zapoznać się bliżej z sylwetką duchową znanego obecnie w świecie teologa i filozofa żydowskiego oraz poznać jego mentalność, ale także pobudzi do refleksji nad tym, co tak trafnie E. Biser określił jako „wyzwanie”: poglądy religijne M. Bubera mogą i powinny wywołać jakby spontaniczną refleksję chrześcijan nad przeżywaną i praktyczną wiarą.

ks. Lucjan Balter SAC, Warszawa

Otto Hermann PESCH, *Dogmatik im Fragment. Gesammelte Studien*, Mainz 1987, Matthias-Grünwald-Verlag, s. 442.

Autor, świecki katolik, jest profesorem teologii systematycznej i ekumenicznej na wydziale teologii ewangelickiej w Hamburgu. Można zauważyć, że jest to pozycja dla teologa katolickiego wygodna, gdyż czyni go praktycznie nieosiągalnym wobec jakichkolwiek ewentualnych ingerencji Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, z której to wolności autor częściowo, choć — trzeba powiedzieć — nie nadmiernie korzysta.

Książka zawiera opublikowane w ciągu dwudziestu pięciu lat studia dotyczące teologii dogmatycznej na najrozmaitsze tematy. Mogą się one zło-

żyć — jak autor powiada — na fragmentaryczną dogmatykę, w której opuszczone jest to wszystko, co nie wnosi nic nowego do teologii, a musiałoby być uwzględnione w systematycznym podręczniku. Przy całej tej różnorodności tematyka koncentruje się wokół zagadnienia dokonywania się wiary w człowieku, przy czym środowisko Kościoła odgrywa tu zasadniczą rolę i szereg studiów jest jemu poświęconych. Zrozumiałe jest też ekumeniczne ukierunkowanie wszystkich prac umieszczonych w zbiorze.

Zgodnie ze wspomnianymi zainteresowaniami autora ważne miejsce zajmuje w recenzowanym zbiorze studium o możliwości doświadczenia Boga w dzisiejszym świecie. W rozwlekłych rozważaniach autor stwierdza najpierw, że doświadczenie Boga przestało być samo przez się zrozumiałe w dzisiejszym technicyzowanym świecie. Owszem, Pesch posuwa się do stwierdzenia, że Bóg nie jest przedmiotem doświadczenia, tak jak ono jest dzisiaj rozumiane. Jest natomiast przedmiotem wiary, która oświeca i wyjaśnia inne doświadczenia. Wiara bowiem oświeca doświadczenie bezcelowości życia, wskazuje na Boga jako ostateczny jego sens. Stąd według autora, doświadczenie Boga dane jest nie bezpośrednio, ale pośrednio w doświadczeniach jakie narzuca współczesny świat. Można postawić pytanie, czy autor nie ulega tu zsekularyzowanej, ale — powiedzmy z naciskiem — zachodniej wizji świata i czy nie wypada z jego pola widzenia bezpośrednie doświadczenie fenomenu religijnego zarówno w różnych grupach religijnych, jak w krajach o masowej religijności, które wbrew przekonaniu autora istnieją.

Wyraźny ekumeniczny aspekt ma studium dotyczące chrystologii i usprawiedliwienia. Wbrew zarzutom luterzańskim autor wskazuje, że Sobór Trydencki nie traktuje łaski usprawiedliwienia w sposób „rzeczowy”, ale osobowy. Życia łaski w człowieku nie da się bowiem oddzielić od jego osoby. Chrystus wpływa na usprawiedliwionych jak głowa na członki ciała i jak winny szczep na latorośle, a łaska zostaje udzielona jako nowe życie jednoczące z Chrystusem. Te aspekty soboru zostały mało uwzględnione w polemice potrydenckiej i stąd wyrosły dwa przeciwstawne pojęcia usprawiedliwienia, które dzielą obydwą Kościoły, choć obecna teologia ekumeniczna wyjaśnia te pozorne sprzeczności.

Z przyczynków eklezjologicznych wspomnimy tylko zajęcie stanowiska wobec encykliki Pawła VI *Humanae vitae*. Jest ona dla autora okazją, aby się zająć zagadnieniem, w jakim stopniu encykliki papieskie obowiązują katolika. Twierdzi, że nie może być mowy — jak utrzymują teologowie — o przyjęciu encykliki i poddaniu się jej przy równoczesnym przekonaniu, że nie jest ona dokumentem nieomylnym. Poddanie się należy zastąpić lojalnością, która nie wyklucza, owszem — domaga się wysuwania argumentów przeciwnych zasadniczym twierdzeniom papieskim. Odwołuje się dalej — jak wszyscy krytycy encykliki — do osobistego sądu sumienia, ale zapomina dodać, że istnieje obowiązek urobienia sobie prawdziwego i obiektywnego sumienia. Od Pescha, tak samo jak i od innych krytyków wypowiedzi papieskich, należałoby oczekiwać obiektywnego uzasadnienia doktryny magisterium, a nie podawania jej w wątpliwość na wszelkie możliwe sposoby.

Musimy poprzestać na wyliczeniu pozostałych tematów, którymi zajmuje się autor. A więc omawia on kolejno różnicę między teologią dogmatyczną i fundamentalną, mówi, jak Bóg zabezpiecza wolność człowieka, stara się też znaleźć formułę, która ujmie krótko całą chrystologię. Dalej rozważa stosunek jedności Kościoła do jedności rodzaju ludzkiego, omawia rolę dogmatu, przedstawia katolicki i ewangelicki punkt widzenia na sakramenty.

W przedmowie autor życzy sobie, by książka znalazła możliwie wielu czytelników i też czytelników krytycznych. Wydaje się, że ten krytycyzm i dar rozróżniania prawdy od półprawdy i fałszu będzie czytelnikom książki Pescha szczególnie potrzebny.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa